

Sygn. akt IV P-Pm 5/17

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Puławach IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Magdalena Gałkowska

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Rzepkowska

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 r. w Puławach

sprawy z powództwa Miejskiego Zakładu (...) Spółka z o. o. w P.

przeciwko G. K.

o odszkodowanie

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda Miejskiego Zakładu (...) Spółka z o. o. w P. na rzecz pozwanego G. K. kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 stycznia 2017r. powód Miejski Zakład (...) Sp. z o.o. w P. wnosił o zasądzenia na jego rzecz od pozwanego G. K. kwoty 19.085,55 zł tytułem odszkodowania, wobec tego, że pozwany był pracownikiem odpowiedzialnym materialnie za powierzone mu mienie powodowego pracodawcy, a nie dopełnił on swoich pracowniczych obowiązków, bo wydał na swoich 3 zmianach paliwo i akcesoria związane z umową sprzedaży zawartą przez powodową spółkę z M. Z. na łączną kwotę 19.085,55 zł bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania okazania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej.

Pozwany G. K. powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie, podnosząc, że nie przedstawiono mu nigdy umowy z M. Z., a paliwo wydawał osobie wskazanej telefonicznie przez M. Z., a wcześniej osobiście przez M. Z..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Miejski Zakład (...) Sp. z o.o. w P. jest przedsiębiorcą, który w zakresie swojej działalności prowadzi sprzedaż paliw na stacji paliw położonej w P. ul. (...) (bezsporne, k.6-9).

Pozwany G. K. zatrudniony był w Miejskim Zakładzie (...) Sp. z o.o. w P. od 1 czerwca 2015r., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, jako sprzedawca na stacji paliw, w Dziale Technicznym (akta osobowe). Pozwany otrzymał zakres obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności (akta osobowe). Pracownicy na Stacji Paliw, w tym pozwany, zawierali umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej, min. zawarta została w dniu 5 lutego 2016r. umowa o wspólnej odpowiedzialności materialnej podpisana przez pracowników powoda tj. pozwanego, R. G., K. B., M. K., M. R. i R.S., a pracownicy stacji paliw przyjęli na siebie odpowiedzialność materialną za mienie znajdujące się na

stacji paliw oraz mienie, które w czasie trwania umowy będzie im powierzone każdorazowo na podstawie dokumentów obowiązujących u pracodawcy (k.13-15, akta osobowe).

Powodowa spółka, a jej imieniu Prezes Zarządu H. M., zawierał bardzo często umowy o bezgotówkową sprzedaż paliwa i akcesorii z różnymi kontrahentami (zeznania świadków: R. G. (2) k.89v-90, R. G. k.89-89v, M. K. k.90, M. R. k.90-90v i R. S. k.90v, K. B. k.88v-89, zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc k.91-91v). W treści tej umowy, która jest standardowa, są zawarte warunki, które musi spełniać nabywający paliwo, są tam dane właściciela, rodzaje produktów, które będą nabywane, warunki płatności, częstotliwość płatności, terminy płatności, wykazy pojazdów które będą tankowane bądź jeżeli nie ma wykazu pojazdów, to paliwo może być odbierane w kontenerze, są też wykazy osób upoważnionych do odbioru paliwa - załączniki do umowy (zeznania Prezesa Zarządu powodowej spółki (...) słuchanego w trybie art. 299 kpc). Umowa taka przekazywana jest na stację paliw, zwykle do mistrza stacji paliw (wtedy był to K. B.) i po wprowadzeniu do systemu danej umowy przez mistrza stacji bądź pracownika stacji paliw, umowy te przechowywane były w tym pomieszczeniu i były dostępne dla pracowników stacji paliw (zeznania świadków: R. G., K. B., M. K., R.S.). K. B. informował pracowników stacji paliw o każdej nowej zawartej umowie o bezgotówkowy zakup paliwa, mówił o warunkach zawartej umowy, ale nie polecał wprost pracownikom, aby oni zapoznawali się dokładnie z tymi umowami (zeznania świadków: K. B., R.S., zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299 kpc). Dla każdej takiej umowy zakładana była na stacji paliw specjalna teczka, w której znajdowały się dowody WZ tj. dowody wydania paliwa, był zapisany numer telefonu do kontrahenta, informacje o rabacie oraz co ile się fakturuje (zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: R. G., K. B., M. K., R.S.). Osoby upoważnione do odbioru paliwa wskazywane są w danej umowie w załączniku i paliwo wydawane było przez pracowników stacji osobom, które znane były pracownikom stacji, osobom z przyjeżdżającym samochodem z logo firmy lub też osobom wymieniony na liście osób upoważnionych (zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadków: R. G., K. B., M. K., M. R., R.S.). Zwykle było tak, że z danej firmy pobierającej bezgotówkowo paliwo przyjeżdżały stale te same osoby, znane już pracownikom stacji i pracownicy stacji paliw przekazywali sobie nawzajem informacje, kto jest upoważnionym do odbioru paliwa z danej firmy w ramach danej umowy (zeznania świadków: R. G., K. B., M. K., M. R., R.S., zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299 kpc). Pracownicy stacji paliw nie legitymowali osób odbierających paliwo (zeznania świadków: R. G., K. B., M. K., M. R., R.S., zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299 kpc).

W dniu 13 kwietnia 2016r. Prezes Zarządu powodowej spółki (...) zawarł, na standardowym druku, umowę sprzedaży z M. Z., którego zweryfikował za pomocą dowodu osobistego, także wydrukowano z systemu Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej potwierdzenie prowadzenia działalności gospodarczej przez M. Z. (zeznania Prezesa Zarządu powodowej spółki (...) słuchanego w trybie art. 299 kpc, wydruk z CEDG k.12). Na mocy tej umowy sprzedający zobowiązał się do sprzedaży paliw płynnych – oleju napędowego, benzyny oraz akcesoriów na stacji paliw, będącej własnością pozwanej spółki, a fakturowanie pobranego paliwa, akcesoriów dokonywane miało być dokonywane w okresach tygodniowych, zaś płatność dokonywana miała być w terminie 7 dni od dnia wystawienia faktury (umowa k.10-11, zeznania Prezesa Zarządu powodowej spółki (...)). Tego dnia, bezpośrednio po podpisaniu umowy, Prezes H. M. poinformował pracownika Stacji Paliw będącego na zmianie R. G. o tym, że zawarta została umowa z nowym kontrahentem M. Z. i że za chwilę M. Z. przyjedzie zatankować paliwo (zeznania świadków: M. R. i R. G., zeznania Prezesa Zarządu H. M. słuchanego w trybie art. 299 kpc). Następnie na Stację Paliw przyszedł M. Z., przedstawił zawartą umowę, a wobec tego że mistrza K. B. nie było już w pracy, to R. G. wprowadził tę umowę do systemu tj. wpisał w system komputerowy dane firmy i gdy zauważył, że w treści zawartej umowy nie ma wskazanej osoby upoważnionej do odbioru paliwa, to wtedy M. Z. wskazał R. G. siedzącego w samochodzie mężczyznę, przedstawiając iż nazywa się on Z. U. i powiedział, że właśnie on będzie odbierał paliwo (zeznania świadka R. G.). R. G. wpisał także do założonej teczki dot. p.Z. jego numer telefonu (zeznania świadka R. G.). Następnie R. G. zdecydował, aby wydać M. Z. paliwo, a umowę sprzedaży położył na biurku mistrza stacji paliw K. B. w biurze (zeznania świadka R. G.). Tego dnia pozwanego na zmianie nie było (bezsporne). Następnie, informacja o nowym odbiorcy paliwa była przekazywana kolejnym pracownikom stacji, będącym na kolejnych zmianach (zeznania świadka M. K.). M. K. był na kolejnej zmianie, na której przyjechał pracownik p.Z. i wtedy M. K., zanim wydał to paliwo tej osobie, to zatelefonował do M. Z. na numer telefonu z teczki i gdy M. Z. potwierdził, że jest to osoba przez niego upoważniona

do odbioru paliwa, to M. K. wydał to paliwo tej osobie (zeznania świadka M. K.). Na kolejnej zmianie, na której był R. G. i M. K., zatelefonował znowu M. Z., że przyjedzie jego pracownik i aby mu wydać paliwo i gdy na stację paliw przyjechał mężczyzna, którego w dniu 13 kwietnia przedstawił M. Z. jako Z. U., to R. G. zdecydował wydać jemu, bez legitymowania, paliwo w takiej ilości w jakiej chciał, także wydał gaz LPG (zeznania świadka R. G.).

Pozwany był w pracy dopiero 17 kwietnia 2016r., razem na zmianie z M. R. i wtedy zatelefonował M. Z., iż przyjedzie pan U. i aby wydać jemu paliwo; pozwany zatelefonował następnie do M. Z. na numer telefonu znajdujący się na asygnacie w dokumentach o potwierdzenie, czy osoba która przyjechała po paliwo, to pan U. i czy jest upoważniony do odbioru paliwa i gdy M. Z. potwierdził, że wskazuje tę osobę o konkretnym wyglądzie do odbioru paliwa, to pozwany wydał osobie, która przyjechała, paliwo i akcesoria w ilości i o wartości jak w dokumentach tj. o wartości 5.714,39 zł (k.20-24). Tego dnia mężczyzna który przyjechał po paliwo okazał dowód osobisty pozwanemu (zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299kpc). W dniu 19 kwietnia pozwany był na zmianie i wtedy znowu zatelefonował M. Z., że przyjedzie Pan U. i znowu pozwany telefonował do M. Z., aby się upewnić i po potwierdzeniu telefonicznym upoważnienia dla osoby która się zgłosiła , pozwany wydał osobie która przyjechała paliwo w ilości i o wartości jak w dokumentach tj. o wartości 6895,28zł (zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299kpc, dokumenty k.18, 25,26). Następnego dnia na zmianie pozwanego, Z. U. ponownie przyjechał na Stację Paliw i wydano mu taką ilość paliwa jakiej żądał, bez wykonywania telefonu do M. Z. tj. paliwo w ilości i o wartości jak w dokumentach tj. o wartości 6475,88 zł (zeznania pozwanego słuchanego w trybie art. 299kpc, dokumenty k.20-24).

Następnie powodowa spółka wystawiła M. Z. fakturę za pobrane przez niego od 13 kwietnia paliwo, akcesoria i gaz LPG w łącznej wysokości 44 341,66 zł, ale faktura, wysłana na adres wskazany w umowie została niedoręczona, zwrócona z adnotacją, że firma pod wskazanym adresem nie istnieje (zeznania Prezesa zarządu H. M. słuchanego w trybie art. 299 kpc, zeznania świadka K. B.). Do chwili obecnej pozwana spółka nie uzyskała zapłaty od M. Z. za pobrane paliwo (bezsporne).

Decyzją Prezesa Zarządu pozwanej spółki pozwany, podobnie jak i inni pracownicy stacji paliw, został pozbawiony premii za miesiąc kwiecień 2016r. z powodu niedopełnienia obowiązków pracowniczych podczas realizacji umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 kwietnia 2016r. pomiędzy M. Z. a Miejskim Zakładem (...) Sp. z o.o. w P. polegających na tym, że wydał on paliwo i akcesoria w dniach 17 kwietnia, 19 kwietnia i 20 kwietnia bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania okazania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej, czego skutkiem jest strata w wysokości 19.085,55 zł (akta osobowe).

W pismach z dnia 16 czerwca 2016r. o 24 listopada 2016r. skierowanych do pracowników, w tym i do pozwanego, Prezes Zarządu pozwanej spółki obciążył pozwanego kwotą 19.085,55 zł za to, że nie dopełnił on obowiązków pracowniczych podczas realizacji umowy z M. Z., bo wydał on na swoich zmianach paliwo i akcesoria bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania okazania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej (k18-19, akta osobowe).

Wszyscy pracownicy stacji paliw tj. pozwany, K. B., R. G., M. K., M. R. i R. S. otrzymali propozycję od pracodawcy zawarcia porozumienia w sprawie dobrowolnych spłat tytułem nierozliczonej przez M. Z. faktury w łącznej wysokości 44 341,66 zł i pracownicy stacji paliw tj. M. R., R. S., M. K. i R. G. zawarli porozumienie z pracodawcą i każdy z nich spłaca kwotę 4,500,00 tytułem nierozliczonej przez M. Z. faktury w łącznej wysokości 44 341,66 zł (zeznania świadków: M. K., M. R., K. B. i R. S.). K. B. i pozwany nie przystali na propozycję powodowego pracodawcy (bezsporne). K. B. nie został obciążony żadną kwotą do spłaty; natomiast otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę (zeznania świadka K. B.).

Umowa o pracę łącząca pozwanego z Miejskim Zakładem (...) Sp. z o.o. w P. rozwiązała się upływem czasu na jaki była zawarta (bezsporne).

Pozwany otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 2.460,15 zł (k.48).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: R. G., R. G. (2), M. K., M. R., K. B. i R. S., którzy zgodnie ze sobą opisują stan faktyczny, a ich zeznania są także zgodne z zeznaniami stron słuchanych w trybie art. 299 kpc, które to zeznania także nie zawierają pomiędzy sobą różnic w opisie stanu faktycznego. Zeznania wskazanych wyżej świadków i stron słuchanych w trybie art. 299 kpc są nadto zgodne z dokumentami złożonymi do akt sprawy, których prawdziwość czy autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Zatem zeznania świadków: K. B., M. R., R. G., R. G. (2), M. K. i R. S., jak i zeznania stron słuchanych w trybie art. 299 kpc zasługują na obdarzenie ich wiarą w całości.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 124 § 1 kp pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu albo do wyliczenia się pieniądze, papiery wartościowe lub kosztowności, narzędzia i instrumenty lub podobne przedmioty, a także środki ochrony indywidualnej oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu. Warunkiem odpowiedzialności pracownika na podstawie art. 124 kp jest prawidłowe powierzenie mu mienia i wymogiem prawidłowego powierzenia mienia jest to by znany był jego rodzaj, wartość, pracownik musi mieć także możliwość sprawowania pieczy nad powierzonym mieniem oraz niezbędna jest ponadto zgoda pracownika na powierzenie tego mienia. Przesłankami zaś odpowiedzialności pracownika z art. 124 kp są: szkoda, naruszenie obowiązków pracowniczych i adekwatny związek przyczynowy. Zasadą zaś odpowiedzialności pracownika jest wina.

W przedmiotowej sprawie zauważyć należy, że stanowisko pracy na którym pracował pozwany, jest stanowiskiem związanym z odpowiedzialnością materialną i od samego początku zatrudnienia, pozwany tę odpowiedzialność ponosił wspólnie z innymi pracownikami stacji paliw na podstawie kolejnych umów o wspólnej odpowiedzialności materialnej i min. taka umowa była zawarta w dniu 5 lutego 2016r. Zgodnie z oświadczeniem podpisanym przez pozwanego w dniu 5 lutego 2016r. wyraził on zgodę na zawarcie umowy o wspólnej odpowiedzialności z dniem 5 lutego 2016r. bez przeprowadzania inwentaryzacji (akta osobowe) i nie ulega wątpliwości, że taka umowa została podpisana przez wszystkich pracowników stacji paliw a więc była obowiązująca. Według tej umowy, pracownicy na Stacji Paliw, przyjęli na siebie wspólna odpowiedzialność materialną za mienie znajdujące się na stacji paliw oraz mienie, które w czasie trwania umowy będzie im powierzone każdorazowo na podstawie dokumentów obowiązujących u pracodawcy i przyjmują wspólną odpowiedzialność materialną za szkody spowodowane powstaniem niedoboru tj. w częściach równych.

Takim powierzonym mieniem z pewnością jest paliwo i akcesoria oraz gaz i powodowa spółka podnosi, iż pozwany spowodował szkodę w tym mieniu, bo podobnie zresztą jak inni pracownicy stacji paliw, wydał on paliwo i akcesoria w dniach 17 kwietnia, 19 kwietnia i 20 kwietnia, bez uprzedniego wylegitymowania dowodem osobistym oraz żądania okazania imiennego upoważnienia od osoby pobierającej, czego skutkiem jest strata spółki w wysokości 19.085,55 zł, bo osoba z którą zawarto w dniu 13 kwietnia 2016r. umowę sprzedaży nie zapłaciła za to pobrane paliwo i akcesoria .

Poza sporem jest, że pracownicy stacji paliw realizowali zawierane przez prezesa powodowej spółki umowy o bezgotówkową sprzedaż paliwa i tych umów było wiele realizowanych w tym samym okresie czasu, a wszystkie te umowy opierały się na tych samych zasadach. Zawieranie umowy każdorazowo wymaga indywidualnego doprecyzowania warunków umowy z danym kontrahentem, a jak zeznał Prezes Zarządu słuchany w trybie art. 299 kpc, umowy te sporządzone są na istniejącym druku dotyczącym umowy sprzedaży, ale zapisy w §1 ust 2 i §2 tej umowy, aktualne dla tej konkretnej umowy, stanowią iż podstawą sprzedaży paliwa stanowić będzie imienne upoważnienie wydane przez kupującego, a paliwo będzie wydawane za okazaniem upoważnienia oraz po wylegitymowaniu się osoby odbierającej paliwo. Z zeznań świadków: R.S., M. K., M. R., K. B. i R. G. wynika, iż umowy sprzedaży o treści podobnej czy analogicznej z treścią umowy sprzedaży z dnia 13 kwietnia trafiały na Stację Paliw do pomieszczenia biura i tam były przechowywane w określonym miejscu, a pracownicy Stacji Paliw do każdej takiej umowy mieli swobodny dostęp, czyli z treścią każdej tej umowy mogli się zapoznać. Pozwany zaś – jak zdecydowanie podał w trakcie przesłuchania go przed sądem w trybie art. 299 kpc, nie zapoznawał się z treścią tej umowy, bo nigdy wcześniej z tego rodzaju umowami się nie zapoznawał, bo nawet nie miał wiedzy, że te umowy są na stacji paliw; natomiast realizował, jako pracownik stacji paliw te umowy, na podstawie informacji udzielanych mu przez kolegów, którzy dłużej na stacji paliw pracowali

i oni w szczególności informowali jego, a także przekazywali między sobą, że jest nowa umowa o bezgotówkową sprzedaż paliwa i wskazywali komu w ramach tej umowy należy wydać paliwo, była też teczka dotycząca konkretnej umowy, w której zawarte były najważniejsze zapisy dla danej umowy co do rabatów, fakturowania. Pozwany, jako pracownik stacji paliw zatrudniony zresztą najkrócej na stacji paliw spośród wszystkich pracowników, w taki właśnie sposób, jak twierdzi, realizował te umowy, podobnie zresztą jak i świadkowie R. S. czy M. R.. W szczególności świadek R. S. zeznał, że on przede wszystkim zapoznawał się z warunkami danej umowy, czyli jaki jest rabat, jakie są terminy płatności, widział także zawsze wykaz pojazdów i osób uprawnionych, a te informacje były w teczce zakładanej dla danej umowy. O tym że pracownicy stacji paliw nawzajem siebie informowali o nowych umowach, o warunkach tych umów, zgodnie zeznali świadkowie: R. S., M. R., M. K., R. G., K. B. i pozwany słuchany w trybie art. 299 kpc. Jak wynika ze zgodnych zeznań w/w świadków i pozwanego zasadą było, że jeżeli pracownik stacji paliw nie znał osoby, która w imieniu danego kontrahenta zgłosiła się po paliwo, to jej nie legitymował, tylko sprawdzał czy taka osoba jest na liście w teczce, a przede wszystkim pracownicy przekazywali sobie nawzajem informacje o osobach, które przyjeżdżają po paliwo. Jak też wynika z zeznań tych świadków i pozwanego wszystkie te umowy realizowane były przez pracowników stacji w taki sam sposób, a nowoprzyjęci pracownicy byli informowani przez mistrza stacji paliw, jak też i innych dłużej pracujących pracowników w jaki sposób takie umowy są realizowane i nie było żadnych problemów, aż do czasu realizacji umowy sprzedaży zawartej w dniu 13 kwietnia 2016r. przez Prezesa Zarządu powodowej spółki z kontrahentem M. Z., na mocy której to umowy, pozwana spółka (jak zwykle) zobowiązywała się do sprzedaży paliw płynnych – oleju napędowego, benzyny oraz akcesorii na stacji paliw będącej własnością spółki tj. tankowania pojazdów samochodowych oraz sprzętu kupującego. Pracownicy Stacji Paliw wydawali paliwo i akcesoria będące przedmiotem tej umowy - jeden raz samemu M. Z. w dniu 13 kwietnia, a potem kilkakrotnie osobie wskazanej osobiście przez M. Z. w czasie tego jedyne jego pobytu na Stacji Paliw i kolejni pracownicy Stacji Paliw, na kolejnych zmianach, gdy zgłaszała się osoba wskazana wtedy w dniu 13 kwietnia przez M. Z., to wydawali tej osobie paliwo i akcesoria będące przedmiotem umowy. Poza sporem jest, że pozwany wydał, będąc na zmianie z drugim pracownikiem w dniach 17,19 i 20 kwietnia, paliwo i akcesoria osobie, która przyjechała na stację paliw w imieniu kontrahenta M. Z.. Faktem jest, że pozwany dwukrotnie wydał też tej osobie, podobnie zresztą jak i inni pracownicy na swoich zmianach, także gaz LPG, który – co jest bezspornym, nie był przedmiotem sprzedaży zawartym w treści umowy sprzedaży.

Jak zgodnie zeznali świadkowie R. S., M. K., G. K. i R. G., praktyką na Stacji paliw było przy realizacji „na porządku dziennym” takich umów tj. o bezgotówkową sprzedaż paliwa, że nie zawsze były na piśmie upoważnienia dla konkretnego pracownika odbierającego w imieniu danego kontrahenta paliwo i do czasu problemu z przedmiotową umową nic złego się nie działo, kontrahenci zgodnie z treściami umów realizowali płatności. Natomiast kontrahent M. Z. płatności za pobrane paliwo i akcesoria nie zrealizował i okazał się zresztą osobą od jakiegoś czasu poszukiwaną listem gończym za liczne oszustwa (bezsporne). Pozwany był tylko szeregowym pracownikiem stacji paliw, zatrudnionym na stacji paliw niedługo, bo od 1 czerwca 2015r. i zdaniem sądu, wykonywał czynności związane z realizacją umowy sprzedaży z M. Z. według zasad obowiązujących na stacji paliw, gdy przyszedł on do pracy, nie ma dowodów przeczących słowom pozwanego, iż nie miał on wiedzy, że na stacji paliw są umowy; dla niego jak mi pozostałych szeregowych pracowników stacji istotną była wiedza co do warunków danej umowy, czyli jaki jest rabat, jakie są terminy płatności. Pozwany zdecydowanie twierdzi, że nie miał wiedzy, iż należy się z każdą z tych umów zapoznać i zdaniem sądu, należy dać wiarę jego zeznaniom, bo tak już wdziej podniesiono, nikt ze świadków nie zeznał, iż było inaczej. Pozwany, zdaniem sądu, wykonywał swoją pracę w taki sposób, jak go k do tego przyuczono i starał się zachować staranność przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych. Pozwany bowiem, co wynika z jego zeznań i zeznań świadka M. R., dwukrotnie, gdy zgłosił się na stację mężczyzna, którego telefonicznie upoważnił do odbioru paliwa M. Z., wykazał pewną czujność, bo zatelefonował do M. Z., aby potwierdzi tożsamości osoby, która się zgłosiła a nawet miał wiedzę o personaliach tej osoby, bo jak zeznał pozwany, podczas pierwszej zmiany, gdy wydawał mu paliwo, mężczyzna ten przedstawił mu swój dowód osobisty, a zatem pozwany miał uzasadnione powody, aby być przekonany, że Z. U. jest właśnie osobą upoważnioną przez M. Z. do odbioru paliwa, skoro telefonicznie - wobec pozwanego, M. Z. wskazał na niego. Zatem absolutnie nie można pozwanemu przedstawić zarzutu, iż ze swojej winy wyrządził on pracodawcy szkodę i to w gigantyczne, jak dla pozwanego - z uwagi na wysokość jego wynagrodzenia otrzymywanego w trakcie zatrudnienia u powoda. Pozwany bowiem wydając paliwo i akcesoria w dniach 17, 19 i 20 kwietnia postąpił tak jak był nauczony przez współpracowników oraz mistrza i nie miał wiedzy, iż należy inaczej

postępować. Na pewno pewnym uchybieniem i to przyznaje pozwany, było wydawanie przez niego, jak i innych pracowników, gazu LPG, który nie był towarem objętym przedmiotem tej umowy, ale znowu, jak wynika z zeznań świadków : R. G. o K. B., praktyka na stacji paliw było dotąd, że gaz LPG, choć w umowę z danym kontrahentem nie był wpisany, to jednak był wydawany na dowód WZ, bo kwota za jaką wydawano gaz w stosunku do łącznej kwoty paliwa z umowy jest małą kwotą i każdy z kontrahentów dotąd bez problemu uiszczał należności za gaz LPG również.

Oczywiście, gdyby pozwany zapoznał się z treścią zawartej w dniu 13 kwietnia umowy, to być może zdecydowałby aby gazu nie wydawać, ale tak jak już wyżej podniesiono, sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, że nie zapoznawał się on nigdy z treściami zawartych umów, bo nie miał wiedzy, że należy się z tymi umowami zapoznać, a tylko znał warunki dotyczące realizacji danej umowy z teczki założonej dla danej umowy i z informacji od innych pracowników. Także pewnie gdyby pozwany zapoznał się z treścią tej umowy, to być może zauważyłby, iż w treści tej umowy nie została wskazana żadna konkretna osoba o konkretnych personaliach, którą upoważnia M. Z. do odbioru, w jego imieniu paliwa i akcesoriów, wskazanych w treści umowy. Jednakże, wobec tego, że pozwany nie zapoznawał się nigdy z tymi umowami, to nie znał ich szablonu, a więc nie mógł wiedzieć, że z treści §2 szablonu umowy wynika, iż upoważnienie ma być okazane, czyli należy rozumieć, że upoważnienie to powinno być na piśmie. Pozwany oczywiście wydał w dniach 17,19 i 20 kwietnia 2016r. paliwo, akcesoriami i gaz LPG, osobie innej niż kontrahent M. Z., ale uczynił to w pełnym przeświadczeniu iż osoba której wydaje paliwo jest osobą upoważnioną przez M. Z. do odbioru paliw w ramach tej umowy bo, jak już wyżej podniesiono, uzyskał on telefoniczne informacje od M. Z., iż Z. U. jest osobą przez niego upoważnioną do odbioru paliwa w jego imieniu.

To przełożeni pozwanego powinni dopilnować, aby pracownicy stacji paliw zapoznawali się każdorazowo wprost z tekstami umów zawieranymi przez pracodawcę z kontrahentami o bezgotówkową sprzedaż paliwa, aby za każdym razem mieli wiedzę o np. zapisie z § 2 umowy, a tego w tym przypadku nie było. Jak ustalono, umowy te były wprawdzie dostępne dla pracowników, to jednak z umowami się nie zawsze i nie wszyscy zapoznawali, bo nie mieli wiedzy, że należy się z tymi umowami się zapoznać, w szczególności takiej wiedzy nie miał pozwany. Dlatego też decyzja Prezesa Zarządu powodowej spółki, iżby pozwanego, młodego człowieka, na dorobku, obciążyć tak ogromną dla niego sumą, za to, że wykonywał on swoje obowiązki pracownicze w taki sposób jak został do ich wykonywania, do zasad realizacji umów przyuczony, jest nieporozumieniem. Faktem jest że w mieniu spółki powstała strata i faktem jest, że przy okazji tej sytuacji tj. że po raz pierwszy kontrahent nie zapłacił za paliwo, bo jak się okazało, prawdopodobnie oszukał on spółkę, ujawniły się nieprawidłowe działania pracowników stacji przy realizacji umów o bezgotówkową sprzedaż paliwa i oczywiście te nieprawidłowości wymagają wyeliminowania. Jednakże nie może być tak, że pozwany, tylko z racji tego, że postąpił, wydając trzykrotne paliwo, w taki sam sposób jak inni, starsi stażem pracownicy i w taki sposób jak został przyuczony, to ma ponosić konsekwencje w postaci zapłaty ogromnej sumy pieniędzy.

Zatem żądanie powodowej spółki zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty dochodzonej pozwem, przy czym nie jest to kwota odpowiadająca równej części – jak stanowi zapis §4 umowy o wspólnej odpowiedzialności materialnej, jest niezasadne, bo szkoda w mieniu spółki, choć niewątpliwie, w wyniku niezapłaconej przez nieuczciwego kontrahenta faktury powstała, to nie można powiedzieć, iż pozwany swoim działaniem, z racji wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy na stacji paliw, z winy umyślnej czy nieumyślnej, spowodował szkodę w mieniu spółki, a także- jak wykazał zebrany materiał dowodowy, brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powstałą w wyniku wydania paliwa i akcesorii a nieotrzymaniem przez spółkę zapłaty, a działaniem pozwanego.

Wobec tego sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, przy uwzględnieniu §9 ust 1 pkt 2 i §2 pkt 5 oraz §15 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r, poz. 1804).

Początek formularza

Dół formularza